

Sygnatura akt II AKa 164/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wojciech Kociubiński

Sędziowie: SSA Stanisław Rączkowski (spr)

SSO del. do SA Edyta Gajgał

Protokolant: Anna Turek

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu Dariusza Szyperskiego

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2016 r.

sprawy **A. M. (1)**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne pozbawienie wolności

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 11 marca 2016 r. sygn. akt III Ko 221

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok ,

II. k oszty procesu za postępowanie odwoławcze zalicza na rachunek Skarbu Państwa .

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni A. M. (1) skierowała do Sądu Okręgowego wnioski o zasądzenie od Skarbu Państwa 25.985,05 zł tytułem odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 7 listopada 2011 r. do 12 listopada 2011 r. w toku śledztwa o sygn.. V Ds. 55/02 nadzorowanego przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Psie-Pole oraz o zasądzenie 300 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z tym aresztowaniem.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 11 marca 2016 r. o sygn.. akt III Ko 221/15 :

I na podstawie art. 552a§1k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni A. M. (2) kwotę 13 500 zł(trzynaście tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, w tym 3500 złotych tytułem odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie,

II oddalił dalej idące żądanie wnioskodawczyni,

III obciążył kosztami Skarb Państwa.

Powyższy wyrok w zakresie oddalającym żądania wniosku poza zasądzone kwoty zaskarżyła wnioskodawczyni. Zarzuciła obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na jego treść, w szczególności zaś art. 4, art. 7

oraz art. 410 i art. 424§1pkt 1k.p.k., polegającą na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, przejawiającą się między innymi :

- pominięciem części wniosków oraz niewłaściwym, dowolnym i wybiórczym uwzględnieniem wniosków opinii biegłej N. B. sporządzonej w dniu 25.01.2016 r. oraz dokonanie dowolnej oceny tych wniosków,
- pominięciem części zebranego w sprawie materiału dowodowego, a to zeznań świadków oraz faktów wynikających z akt postępowania przygotowawczego prowadzonego przeciwko wnioskodawczyni,
- nieuzasadnionym i nieopartym na zebranych w sprawie materiale dowodowym ustaleniu, że wnioskodawczyni(jedynie hipotetycznie) mogła nieprzerwanie pracować, a to z uwagi na brak stwierdzenia niezdolności do pracy przez lekarza-orzecznika ZUS,
- przyjęciem, że nie istnieje adekwatny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy całością zgłoszonej przez wnioskodawczynię szkody i krzywdy, a niesłusznie zastosowanym wobec niej tymczasowym aresztowaniem.

Podnosząc powyższe zarzuty wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie wniosku w całości.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługiwała na uwzględnienie. Wbrew zarzutom podniesionym w apelacji sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisów postępowania wskazywanych w apelacji. Dokonując ustaleń faktycznych sąd oparł się na całości materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy. Ocena dowodów jest swobodna a nie dowolna jak zarzuca autorka apelacji. Swe stanowisko Sąd Okręgowy uzasadnił w sposób odpowiadający wymogom art. 424k.p.k.

Idea naprawiania szkód wynikłych z wadliwych decyzji karnoprocesowych znalazła swe odbicie w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ z 1966 r., który w art. 14 ust. 6 stanowi, że "każdemu skazanemu prawomocnie za przestępstwo, który odbył karę w wyniku takiego skazania, a następnie został uniewinniony lub ułaskawiony na tej podstawie, że nowy lub nowo ujawniony fakt dowiódł, iż nastąpiła pomyłka sądowa, przysługuje odszkodowanie", zaś w art. 9 ust. 5 Paktu stwierdza się, że prawo do odszkodowania ma też "każdy, kto został pokrzywdzony przez zatrzymanie lub aresztowanie niezgodne z prawem". Także Konstytucja RP z 1997 r. stwierdza w art. 41 ust. 5, że "każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania". Materialnoprawne przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa za niesłuszne skazanie zawiera art. 552 k.p.k. Odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje również w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania (art. 552 § 4 k.p.k.).

Warunkiem przyznania odszkodowania jest ustalenie związku przyczynowego między mającymi miejsce w przeszłości zdarzeniami, a dzisiejszym stanem faktycznym. W orzecnictwie przyjmuje się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować, jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym, jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego, jako zjawiska obiektywnego determinowane jest określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego rozpatruje się z punktu widzenia okoliczności faktycznych określonej sprawy. W pierwszej kolejności należy przy pomocy testu *conditio sine qua non* zbadać, czy pomiędzy określonymi elementami sytuacji faktycznej w ogóle zachodzi jakakolwiek obiektywna zależność, a zatem, czy badany skutek stanowi obiektywne następstwo zdarzenia, które wskazano, jako jego przyczynę. Jeśli odpowiedź jest negatywna, a zatem badany skutek nastąpiłby również mimo nieobecności tej "przyczyny", to wówczas należy przyjąć, że nie występuje żaden obiektywny związek przyczynowy i nie ma potrzeby dalszego badania, czy występuje związek przyczynowy "adekwatny" w rozumieniu art.

361 § 1 k.c. (tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 15 lutego 2008 roku, sygn. akt I CSK 359/07, LEX nr 371447).

Odnosząc się do żądania zasądzenia odszkodowania na wstępie należy podnieść, że szkoda za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie nie została zdefiniowana w prawie karnym. Jednakże w świetle wypracowanego już orzecznictwa rozumienie tego pojęcia nie stwarza trudności. Szkodę wynikającą z niesłusznego skazania stanowi różnica między stanem majątkowym jaki by istniał, gdyby skazanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym z chwili odzyskania wolności. Właśnie taka wykładnia jest zgodna z określeniem szkody zawartym w art. 361 § 2 k.c. i obejmuje *damnum emergens* i *lucrum cessans* – tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 maja 2005 r., V K K 413/04, LEX.

Odszkodowanie, o którym mowa w art. 552 § 4 k.p.k., ma charakter cywilno- prawny. W związku z tym na tle regulacji wyrażonej w art. 6 k.c. poszkodowany powinien udowodnić podstawę jak i wysokość zgłoszonego roszczenia.

Wnioskodawczyni domagała się zasądzenia odszkodowania w kwocie 25 985,05 zł. W uzasadnieniu swego żądania podała, że wskazana kwota stanowi iloczyn jej miesięcznego wynagrodzenia za 13 miesięcy po 3500 zł za miesiąc. A. M. (1), wówczas studentka drugiego roku prawa, była zatrudniona w fundacji (...) na stanowisku wiceprezesa tej fundacji z miesięcznym wynagrodzeniem 3500 zł. Podstawą zatrudnienia była umowa o pracę z rocznym okresem wypowiedzenia(k. 19). Wnioskodawczyni została zatrzymana 7 listopada 2002 r. o godz. 20:30(k. 16), a następnie była tymczasowo aresztowana do 12 listopada 2002r.(k. 15). W związku z tymczasowym aresztowaniem nie otrzymała wynagrodzenia za listopad 2002 r.(k. 22). Wnioskodawczyni podniosła, że „ na wysokość szkody składa się utracone wynagrodzenie za miesiąc listopad 2002 r, w wysokości 3500 zł brutto(1998,85 netto), a z uwagi na 12 miesięczny okres wypowiedzenia, to gdyby nawet umowa o pracę została wypowiedziana przez pracodawcę, przysługiwało by mi wynagrodzenie za okres wypowiedzenia”.

Wnioskodawczyni w związku z tymczasowym aresztowaniem nie wypowiedziano umowy o pracę. Podnosząc, że w związku z tymczasowym aresztowaniem jej stan zdrowia nie pozwalał na świadczenie przez nią pracy po uchynieniu tego środka zapobiegawczego, wnioskodawczyni w zaistniałej sytuacji korzystałaby ze zwolnienia lekarskiego. Trafnie sąd pierwszej instancji wskazał w pisemnym uzasadnieniu swego wyroku, iż wnioskodawczyni nie wykazała też, że nie była w stanie świadczyć pracy. Ta okoliczność nie wynika z przedłożonej przez wnioskodawczynię dokumentacji lekarskiej. Stanowisko prezentowane w apelacji nie podważa powyższej argumentacji. Jest jedynie polemiką z prawidłowym stanowiskiem sądu pierwszej instancji. Wnioskodawczyni podniosła, że „ oczywistym jest, iż w takim stanie nie mogłam wykonywać pracy i nie było w związku z tym konieczne uzyskanie orzeczenia lekarza orzecznika ZUS na potwierdzenie tego faktu. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż taki stan psychiczny i fizyczny uniemożliwia powrót do pracy i to niezwłocznie po opuszczeniu aresztu”. W sytuacji opisanej przez wnioskodawczynię oczywistym winno być przedłożenie pracodawcy stosownego zaświadczenia lekarskiego o niezdolności do pracy. Udokumentowana w ten sposób niemożność świadczenia pracy nie pozostawała by w kolizji z faktem podjęcia przez prokuratora decyzji o zakazie przez wnioskodawczynię zajmowania się sprawami fundacji. W aktach znajduje się zaświadczenie przedłożone przez wnioskodawczynię(k. 21), z którego wynika, że A. M. (1) była zatrudniona w fundacji (...) do 28 kwietnia 2003 r. Na rozprawie przed sądem odwoławczym(k. 117) wnioskodawczyni podała, że nie pamięta w jaki sposób ustalało jej zatrudnienie w fundacji (...) i kiedy. Zgodnie z umową o pracę wobec wnioskodawczyni obowiązywał roczny okres wypowiedzenia i przez ten okres A. M. (1), w wypadku wypowiedzenia umowy o pracę, czy też niezdolności do świadczenia pracy, winna otrzymywać od pracodawcy wynagrodzenie. W przypadku niemożności świadczenia pracy ze względu na stan zdrowia wnioskodawczyni po przedłożeniu zaświadczenia lekarskiego winna otrzymywać zasiłek chorobowy. Wnioskodawczyni nie udowodniła, że poniosła szkodę we wskazywanej przez nią wysokości. Udowodniła, że w związku z tymczasowym aresztowaniem nie otrzymała wynagrodzenia za listopad 2002 r. Stąd też sąd pierwszej instancji zasądził odszkodowanie w wysokości udowodnionej przez wnioskodawczynię.

Odnosząc się do żądania wniosku o zasądzenie zadośćuczynienia należy wskazać, że Kodeks postępowania karnego nie definiuje tego pojęcia. Miarodajne w tym względzie są przepisy prawa cywilnego materialnego, a zwłaszcza art. 445 § 1k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie winno być „odpowiednie. „Odpowiednia suma”, o której mowa w

tych przepisach to wartość, która spełnia stawianą jej funkcję kompensacyjną, ale jednocześnie nie jest sposobem uzyskania nadmiernych korzyści finansowych, jest określana indywidualnie w oparciu o rodzaj, czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ich natężenie, a w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy – stopień dolegliwości, z jaką wiązało się stosowanie tymczasowego aresztowania, a więc przykrości natury moralnej z tego wynikających, w tym utraty dobrego imienia, ostracyzm środowiskowy, konieczność poddania się rygorom związanym ze stosowaniem tego środka zapobiegawczego, nieprzychylnie reakcje po zwolnieniu z aresztu, stan zdrowia wnioskodawczynie w czasie wykonywania środka oraz po zwolnieniu z aresztu (zob. wyrok S. Apel. w Krakowie z dnia 9.04.2008 r., II AKA 46/08, KZS 2008/6/48, wyrok S. Apel. w Lublinie z dnia 5.05.2008 r., II AKA 83/08, KZS 2008/12/68). Jednocześnie chodzi przy tym o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikające z faktu pozbawienia wolności. Nie mają w tym zakresie znaczenia nawet najbardziej negatywne przeżycia związane z oskarżeniem, toczącym się procesem, czy zagrożeniem surową karą (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.10.2007 r., WA 43/07, OSNwSK 2007/1/2246). Z uwagi na uznaniowy charakter co do kwoty przyznawanego zadośćuczynienia jego modyfikacja przez sąd II instancji może mieć miejsce tylko w wyjątkowych przypadkach, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady jego ustalenia (por. wyrok S. Apel. w Katowicach z dnia 14.02.2008 r., II AKA 11/08, OSA 2009/2/7).

Trafnie sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawczynie spełnia warunki do zasądzenia na jej rzecz od Skarbu Państwa zadośćuczynienia. Wobec A. M. (1) zastosowano niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, co również wiązało się z towarzyszącymi temu zdarzeniu cierpieniami psychicznymi. W pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że wziął pod uwagę fakt, iż A. M. (1) w związku z pozbawieniem jej wolności miała problemy zdrowotne natury psychicznej i zmuszona była podjąć leczenie. Wynika to z jej zeznań, przedłożonej dokumentacji lekarskiej oraz opinii biegłej. W momencie tymczasowego aresztowania A. M. (1) była bardzo młodą kobietą, nie karaną, o bardzo dobrej opinii. Studiowała prawo. Fakt tymczasowego aresztowania został podany do wiadomości władzom uczelni oraz stał się głośny medialnie. Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że tymczasowe aresztowanie wnioskodawczynie naraziło ją na ostracyzm. Zmieniło jej dotychczasowy sposób funkcjonowania w środowisku akademickim. W pisemnej apelacji wnioskodawczynie nie wskazała istotnych okoliczności, które uszłyby uwadze sądu pierwszej instancji. Trafnie też sąd pierwszej instancji podnosi, że nie sposób przeliczyć na wartość pieniężną ludzkiego cierpienia. Te cierpienia związane były niewątpliwie z osadzeniem wnioskodawczynie w wieloosobowej celi z osobami podejrzanymi o popełnienie najcięższych zbrodni.

Zadośćuczynienie winno być odpowiednie, a zatem kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być przybliżonym ekwiwalentem cierpień psychicznych i fizycznych. Charakter szkody niemajątkowej, bo taką jest w istocie krzywda, decyduje o jej niewymierności. W szczególności zaś odnosi się to stwierdzenie do zadośćuczynienia za krzywdę polegającą na pozbawieniu wolności. Przyznanego jednak zadośćuczynienia nie należy traktować na zasadzie pełnej ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (por. wyrok SN z 9 II 2000 roku, III CKN 582/98, publ. LEX 52776).

Sąd pierwszej instancji przyznał wnioskodawczynie 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia uznając je za odpowiednie za okres 5 dni pozbawienia wolności. Sąd odwoławczy akceptuje stanowisko sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy uwzględnił bowiem wszystkie istotne okoliczności, które należało ocenić przy ustalaniu zadośćuczynienia. Do oceny ten sąd podszedł w sposób indywidualny. A w szczególności sąd pierwszej instancji nie stosował kryteriów „matematycznych” ustalając stawkę dzienną zadośćuczynienia. Z treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że ustalona wysokość zasądzanego zadośćuczynienia uwzględnia wszystkie istotne podnoszone przez wnioskodawczynię konsekwencje wynikające dla niej z faktu jej tymczasowego aresztowania oraz okres krótkiego pozbawienia jej wolności.

A zatem mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów stawianych w apelacji oraz wniosków tam zawartych. W ocenie sądu odwoławczego zaskarżone orzeczenie zapadło po uwzględnieniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy. Zebrane dowody zostały ocenione swobodnie a nie dowolnie. Sąd pierwszej instancji

uzasadnił swe stanowisko w sposób przekonywujący. Stąd też zaskarżony wyrok utrzymano w mocy. Podstawę rozstrzygnięcia stanowi art. 437§1k.p.k. Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 554§4k.p.k.

min-width:0.041cm;

Stanisław Rączkowski	Wojciech Kociubiński	Edyta Gajgał
----------------------	----------------------	--------------